

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 8 Listopada r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Odessa dnia 23 października.

(Journal d'Odessa.)

W ciągu dni 19, 20 i 21, tego miesiąca, zaraza, która się znowu pokazała w naszym mieście, nie wyszła z granic swóich, w których została zamknięta przez rozporządzenia zwierzchności. Przez ten czas żaden dom nie był otoczony kordonem. Co się tyczy ludzi, którzy z początku zostali wzięci do kwarantanny portowej, dla tego, że się okazali ze znakami zarazy lub podeyrzanymi, została między nimi następująca odmiana: umarło 7miu, a jeden znowu zachorował. Oprócz tego, dnia 16, w jednym z domów, otoczonych kordonem, umarła kobieta, chociaż nie ze znakami jałwnemi, lecz podeyrzanemi; przeto też 18ście osób, które z nią miały komunikacyę, niezwłocznie przeprowadzono do czasowej kwarantanny obserwacyjney, dwie zaś inne, bardziey podeyrzane do kwarantanny portowej.

Tymczasem, Zwierzchność nie przestaje przedsiębrać wszystkich środków ostrożności do zapobieżenia wolnym w mieście komunikacyom, i dla tego ogłoszonem zostało wczora następujące uwiadomienie:

„Przywrócićwszy na nowo wszystkie środki ostrożności, które tego lata, za pierwszym w mieście pokazaniem się zarazy miały swe działanie, Zwierzchność zaleca wszystkim mieszkańcom, ażeby przepisanych dla siebie wówczas prawideł trzymali się i teraz, z następującemi odmianami i dodatkami.”

1.) Domy zostaną zamknięte, i w przeciągu dwóch pierwszych dni, to jest, 22 i 23, tego miesiąca, nikomu, oprócz Kommissarzy i ich pomocników, nie wolno wychodzić. Od dnia 24, będzie można mieszkańcom z domów się oddalać, ale nie inaczej, jak z danemi sobie znakami blaszanemi, i to od godziny 10 rana, do 4tej po południu. W tych godzinach, dla ogłoszenia wyścia z domów oraz czasu powrotu, będzie tak, jak dawniej, dzwoniono. W pozostałej dobie mogą chodzić i jeździć tylko kommissarze i osoby, mające znaki kommissarskie.

2.) Znaki dla Kommissarzy, oraz znaki dla mieszkańców są teraz zrobione w innej formie; dawniejsze zostały skassowane, i nikt nie powinien ich nosić, pod obawą kary, jakiej ulega człowiek, całkiem żadnego nie mający znaku.

3.) Dla uniknienia strat w handlu, Zwierzchność pozwala, od poniedziałku, rozpocząć ładowanie statków, znajdujących się w porcie, a dla uniknienia niebezpieczeństwa od komunikacyi między ludem, wszyscy woźnicy, którzy się zajmują przewożeniem towarów do portu, zostali razem zebrani na kilku dziedzińcach i oddani pod wiedzę obranemu przez Zwierzchność urzędnikowi, do którego wszyscy, potrzebujący podwód, powinni się udawać ze swemi żadaniami. Ażeby zaś w teraźniejszym stanie naznaczyć pewną granicę opłatom, wymaganym przez woźnice, Zwierzchność postanowiła, iżby za przewóz pszenicy z miasta do portu płacono nie więcej, jak 50 kop. od czetwierti. Na przewóz innych towarów ustanowiona jest cena proporcjonalna.

4.) Godząc, ile można, niezbędne środki ostrożności z potrzebami ludzi roboczych, Zwierzchność dozwala przedłużać roboty skarbowe, ale pod ścisłym nadzorem i strażą, ażeby zarobnikom,

razem mieszkającym nie dopuścić komunikacyi z ludźmi postronnymi. Co się tyczy budowania prywatnych domów, jest ono dozwolone na mocy dawniejszego postanowienia, tylko pod tym warunkiem, ażeby robotnicy byli zamknięci w miejscach, gdzie pracują. Dla dozorowania około budowl, ustanowioną została oddzielna kommissya, pod zarządem P. Półkownika inżynierów, *Gotmana*.

5.) Rozwożenie po mieście żywności jest dozwolonem od wschodu słońca do zachodu.

6.) Po siano, owies i drzewo opałowe dozwala się przyjeżdżać do rogatki, od godziny 11 rana, do zachodu słońca, lecz nie inaczej, jak z biletem drukowanym, podpisanym przez Kommissarzy; ażeby zaś przez to nie zbierało się u rogatki zbyt wiele ludzi, każdy Kommissarz ma obowiązek nie wydawać tych biletów, na dzień więcej jak sześć.

7.) Powtarza się i zaleca wszystkim mieszkańcom, ażeby przewietrzali, okurzali i w wodzie moczyli swoje rzeczy, a monetę kładli do octu. Lubo nie dowiedziono pewnie, od czego teraz znowu się pokazała zaraza, ze wszystkich atoli okoliczności można wnosić, że się ukrywała w pieniądzech. Przykład ten powinien wszystkim służyć za nastrę.

8.) Gospodarze domów są obowiązani dwa razy na dzień opatrywać wszystkich swych mieszkańców, a za przyściem Kommissarza lub jego pomocnika, uwiadamiać o stanie zdrowia wszystkich mieszkających, bez żadnego zatajenia. Winni niezachowania tego prawidła zostaną oddani pod sąd wojenny.

9.) Wszystkie inne rozporządzenia i prawidła, ogłoszone w miesiącach: lipcu i sierpniu roku bieżącego, względem ostrożności kwarantannowych, odtąd znowu mają swoją działalność; niezachowujący zaś ich zostaną ulegli postanowionym uprzednio sztrafom i karom.”

Do tych rozporządzeń powinniśmy jeszcze przydać, iż wszyscy żydzi, jako klasa mieszkańców, między którymi wyłączenie pokazała się teraz zaraza, są opatrywani przez oddzielną kommissyę, złożoną z urzędników, akuszerki i rabina. Dwa kwartaty są już opatrzone i znaleziono je w zupełnym stanie zdrowia. Oczyszczanie domów podeyrzanych odbywa się z wielką czynnością. Ślota i nędzne drogi są wielką przeszkodą prędkiemu dostarczaniu żywności; przedsięwzięto atoli wszelkie środki do jej odwrócenia.

— Z kwarantanny dubossarskiej otrzymano wiadomość, że, w przeciągu tygodnia, zaraza, której wcześniej zapobieżono, daley się nie rozprzestrzeniła. Umarło 5ciu ludzi. Co się tyczy miasta *Dubossar*, nie ma w niem żadnych chorób zaraźliwych.

— Od dnia 18 do 21 paździer., przybyły tu 43 okręty: 31 z *Konstantynopola*, a 12 z portów zdobytych; 10 okrętów wyszło za granicę ze zbożem.

Symferopol dnia 4 października.

(Journal d'Odessa.)

Dnia 1 tego miesiąca, z okoliczności odkrycia tu pierwszego jarmarku na *Pokrowę*, odbywały się pierwsze wyścigi konne, ustanowione przez Zwierzchność dla zachęcenia właścicieli stad i ulepszenia ras konskich.

Przy tém zdarzeniu można się było przekonać, że, pomimo małych starań około utrzymania stad krymskich, które prawie pół wieku zosta-

wały w zaniedbaniu, i pomimo wynikiłe ztąd pogorszenie się ras, konie krymskie zachowały jeszcze dwa szczególniejsze przymioty, to jest, siłę i rączność.

Do wyścigów należało siedmnaście koni; ażeby otrzymać przeznaczoną nagrodę, trzeba było dwa razy osiągnąć mety.

Pierwszego razu trzy konie przebiegły odległość 6ściu wiorst, w 8-minutach, wyścigawszy jeden drugiego tylko na kilka kroków. Po półgodziennym odpoczynku, poszły one do gonitwy drugi raz, i z pomiędzy trzech tych samych, pierwszy i trzeci nie tylko osiągnęły mety pierwiej od innych, lecz, w przeciągu 8 minut, przebiegły całą przestrzeń; drugi zaś koń, który pierwszego razu dobiegł do celu, zatrzymał się na samym środku, gdyż rzuciła się mu krew gardłem i nozdrzami.

Konie, które otrzymały nagrodę, należą: jeden do *Mirzy Temira-Gazi* szyryńskiego; drugi zaś do półkownika *Chunkatowa*. Ten otrzymał 500 rub. nagrody, a tamten bardzo piękny kubek srebrny, w cenie 1500 r.; obie te nagrody Zwierzchność przeznaczyła.

Porządek, szynowność i niejakaś uroczystość tego widowiska, tak zajmowały przytomnych, że nawet mieszkańcy Krymu, przyzwyczajeni do gonitw koni tatarskich, wyznali, iż nic podobnego nie widzieli.

Ta pierwsza próba obudziła twielką emulacyą między właścicielami stad końskich. Dowiedli tego przez zakłady, z powodu których odbywały się gonitwy prywatne; popisywał się na nich jeden koń arabski i ogier ze stada Hrabiego *Rostopczyna*, należący do *P. Naryszkina*, byłego gubernatora cywilnego w *Tauryce*.

Przy tej okoliczności, między innemi, dostrzeżono jednego konia, który, długo zostając na stacyi pocztowej, a potem będąc przedany, jako niezdolny do użycia, w 5ciu minutach przebiegł 4ry wiorsty.

Korzyść, którą odniesie *Tauryka* z ustanowienia gonitw, jest widoczną. Tatarowie uważali, iż gonitwy te, które dotąd służyły tylko do uprzyjemnienia i ozdoby ich świąt, mogą przynieść im wielki pożytek. Trzeba się spodziewać, iż własna korzyść skłoni ich do łożenia starań około stad końskich i przez to ożywi w tej krainie odnogę gospodarstwa wiejskiego, która była niegdyś, a może i teraz stać się, obfitą gałęzią handlu zagranicznego.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 30 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Cesarско-Rossyyski Poseł, Radca Stanu *Obreskow*, dał dnia 24 b. m. w *Sztuttgardzie* wielki bal z powodu świetnie ukończonej wojny między Rossyją a Portą. Królestwo *Ichmość Wirtemberscy* zaszczytili go swoją obecnością. Nader gustownemu przybrańiu wewnątrz sali, odpowiadało wspaniałe oświecenie fasady pałacu poselstwa, ozdobione stosownemi emblematami.

Wyznaczone na dzień 26 b. m. otwarcie zgro madzenia Stanów Wielkiego Xięstwa Heskiego zostało odłożonem z powodu zgonu Wielkiej Xiężny, i ma nastąpić po jej pogrzebie.

Król Jmć Saski był dnia 27 b. m. w *Dreznie* na popisie uczniów akademii woyskowej, i oświadczył swoje zadowolenie.

— *Dnia 1 listopada* —

Dnia 30 października po południu przybyła do *Frankfortu* Jej Wysokość Xiężna *Łowicka* i wysiadła w Angielskiej oberży; a *J. C. Mość Wielki Xiążę Cesarzewicz Konstanty*, przybył dnia wczorajszego.

W Niemieckiej gazecie powszechniej czytamy następujący artykuł: „Oczekiwanie ze wszystkich stron tryumfalnego wejścia Rossyan do *Stambułu*, którym żadna już materyalna zawada nieprzeszkadzała, zawiedzione zostało przez zawarcie pokoju; lecz za to, tém bardziej się dziwimy *Cesarzowi Nikołajowi*, jako wspaniałemu dawcy

pokoju. Smiesznaby było rzeczą, wymagać posunięcia wielkomyślności *Cesarza* do tego stopnia, iżby jeszcze miał zawrzeć niekorzystny dla Rossyan pokój; nie; korzystny on jest dla nich; takim bydz musi, i tylko w przeciwnym razie możnaby mu czynić zarzuty. Lecz nawet z Rossyjskiego manifestu i innych politycznych *Dworu Rossyyskiego* oświadczeń, na początku i w czasie trwania wojny, mogłyby żądania wyżej bydz posunięte. Jeżeli rozważmy tę ukończoną wojnę w jej całym zawiązku; jakie układy przez długie lata ją poprzedzały, jakich korzyści i strat doświadczała Rossya; jak nawet formalny *Akermanski* traktat, który wszystkie miał umorzyć spory, zdradliwie niedochowany, słusznie tylko Rossyjskie pretensye powiększyć był powinien: jak nakoniec *Turecki Manifest* wszelkie pozory, czego się zgodzie z Portą układy spodziewać kazały, bezwstydnie niszczyt; jeżeli rozważymy dalej, jakim sposobem ze strony Rossyi, ta wojna prowadzona była, z jak ogromnemi usiłowaniami i kosztem, z jaką dla nieprzyjaciół ochroną i względami, nakoniec z jak zastraszającemi i wielkiemi skutkami; wtenczas musimy wyznać, że mało jest przykładów tak słusznych, jednostajnie silnych i umiarkowanych postępowań, jakie Rossya w całym ciągu tych polityczno-wojennych działań okazała. Gdzież obaczymy od 50 świeżo upłynionych lat zawarcie pokoju, w którymby zwycięzca przy takich korzyściach i w takim stanowisku, podobne okazał umiarkowanie! A kiedy jeszcze Francuzcy politycy w swoich pismach podnoszą głos o przemoc, nadużycie zwycięztwa i t. d., to staje się nadmiarem nieprzyzwoitości. Jak to, woyska Rossyyskie zajęły najznaczniejsze prowincye Państwa *Tureckiego*, stoją pod murami stolicy, i w słusznej wojnie krwawym bojem się tam dostały, a nie mają najmniejszego z tych zdobyczy owoców przynieść do swej oyczyzny? mają wracać, jak gdyby były pokonanemi?

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Przysposobienia do uderzenia na *Algier* trwa ją ciągle w *Tulonie*; zdaje się, jakoby chciano spalić to miasto bombami i racami kongrewskiem. List z *Tulonu* donosi, iż okręt liniowy *Scipio*, którego wypłynienie do *Lewantu*, było kilka razy nakazywanem i znowu wstrzymywanem, otrzymał ostatecznie rozkaz, aby wcale nie wyszedł pod żagle. Ma bydz owszem niezwłocznie rozbrojonym. Według późniejszych listów z *Tulonu*, wszystkie nasze wielkie okręty wojenne będą rozbrojone. W obwodzie *Tulonu* uwolniono już przeszło 3000 maytków od służby. *Fregata Galathea* ma bydz przerobiona na statek przewożowy, jak się domyślają, dla sprowadzenia woyska z *Morei*.

Jak nieprzyzwoicie strona opozycyjna jeszcze naciera zawsze na Ministrów, dowodzi pismko, które się niedawno pokazało pod następującym tytułem: — „*Obrona Mag. Jana Bonhomme* przeciw widocznej niesprawiedliwości, poświęcona szanownym *Milordowi Polignac, Ibrahimowi de la Bourdonnaye i Judaszowi Bourmont* — w *Paryżu u Sellique*.”

A N G L I A.

Londyn dnia 26 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gazeta Times zawiera pomyślniejsze wiadomości o stanie Irlandyi, które otrzymała od korespondenta swego z południowej części tej prowincyi. Łagodny zarząd Xiążęcia *Northumberland*, okazany szczególnie w tém, iż nie kazał w *Tipperary* przywieść do skutku ustawy względem buntu, czego od niego żądano, działał nierównie dobroczynnie, niż wszelka dawniejsza surowość; mimo pozornej niechęci stronnictw, przyjęty był nadający swobody *Katolikom*, sprawa błogie skutki w politycznem i towarzyskiem życiu Irlandii.

dyi, jakich się naygorliwsi przyjaciele tego środka dawniej spoziewali.

Według ostatnich doniesień z *Barnsley* publiczna spokojność nie została tam wprawdzie przerwana przez spory między właścicielami fabryk i ich robotnikami, lecz popełniono kilka gwałtownych kradzieży i rozbojów, i dla tego podejrzanym ludzi uwięziono.

Młarz nadworny *Dove*, umarł dnia 15 b. m. Zostawił przeszło 100,000 funt. szterl. (4 miliony zł. pol.) majątku, który po większej części winien temu, iż miał szczęście robić wizerunki najpierwszych Monarchów Europejskich.

— Dnia 27 —

Odebrane tu listy urzędowe od Pana *Robertta Gordon* ze *Stambułu* pod dniem 2 b. m. donoszą o zatwierdzeniu traktatu pokoju przez W. Sultana. Pierwsza rata wynagrodzenia handlowego była zebrana dla wypłaty.

Według prywatnych listów ze *Stambułu* pod dniem 25 września, oczekiwało wtenczas kilka natadowanych okrętów na firmany do odpłynienia do *Odessy* i *Taganrogu*, gdy te odmówione zostały aż do nadejścia ratyfikacji z *Petersburga*. Niektóre okręty postanowiły opłacić dawniejsze ogromne cło wojenne, aby nie tracić czasu. Urzędnicy Turcyjczy zdają się chcieć, jak tylko można wydłużyć, z wybiegu tego korzystać.

Onegdaj i wczoraj przejeżdżało nadzwyczajnie wiele gońców przez *Dover*. Statek parowy *Medusa*, który tylko co zawinął z *Calais*, został natychmiast znowu najęty przez gońca, aby z nim niezwłocznie popłynął do *Boulogne*.

Okręty wojenne angielskie *Britannia* i *Melville* przepłynęły w dniach 6 i 7 b. m. przez ciążinę Gibraltarską. Fregata *Dartmouth*, która stała w *Gibraltarze*, przyłączyła się do okrętu *Melville*.

Pan *Hume* zaprzeczył na pismach publicznych pogłosce, jakoby chciał oddalić się z *Parlamentu*.

Gazeta *Tyne Mercury* pisze: „Dowiadujemy się, iż niedawno pewny człowiek znający się na budowie okrętów, popłynął z *Sunderland* do *Hamburga*, dla doświadczenia, czyliby tam nie można było taniej naprawiać uszkodzone okręty, niż w Anglii.

Wczora rozchodziła się na giełdzie tutejszej pogłoska, iż Sultan chce przedać kopalnie w *Erzerum*, aby mógł Rossyi zapłacić wynagrodzenie.

Niektóre gazety tutejsze namieniają o nastąpić mającém rozpuszczeniu terazniejszego Parlamentu, a zwołaniu nowego. Powodem do tej bezasadnej wieści było zapewne to, i jakoby Xiążę *Wellington* wpadł w niełaskę u Monarchy.

Pan *Waghorn*, zostający w służbie Kompanii Wschodnio-indyjskiej, który dotąd gorliwie, chociaż nadaremnie, starał się urządzić regularny związek z naszymi posiadłościami w Indiach Wschodnich, używając do tego statków parowych, chce uciec się przez *Paryż*, *Genę*, *Aleksyandrię* do *Tryestu*, zamtąd popłynąć do *Aleksandryi* w Egipcie, a dalej do *Suez*, gdzie ma zastać statek parowy *Entreprise*, należący do Kompanii Wschodnio-indyjskiej, na którym zamysła płynąć do *Bombay*, i całą podróż odbyć w 60 dniach.

Do *Bristol* zawinął z Turcyi okręt, który przywiozł pierwsze tegoroczne owoce Lewantyskie i wiadomości ze *Smyrny*, dochodzące do dnia 19 września.

Według doniesień o wyprawie Kapitana *Franklina*, złowione ryby marzły gdy je z sieci wyjmowano, tak, iż jak masy lodu, dały się łatwo rąbać siekierą. Gdy zaś odtajęły przy ogniu, znowu odżyły. Szczególniej zastanawiał karp, który, będąc przez 36 godzin zmarzłym, odtajawszy poruszał się z największą żywością.

Gazeta *British Traveller* pisze: „Podług ostatnich wiadomości z *Washingtonu*, zachodziły niejaki spory między Postem Szwedzkim i rządem Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki o statek, który na wyspie Szwedzkiej ś. *Bartholomeja* uzbrojony, Admiralicja Amerykańska u-

znalaza dobrą zdobycz i sprzedała na rzecz tego, kto go zabrał. Wspomniony Poseł oświadczył, iż takie postępowanie jest przeciwne prawu narodów i domaga się zadosyć uczynienia. Sekretarz stanu odpowiedział, iż gdy prawnie zabrany okręt został przedany i pieniądze dano, komu wypadało, żaden zwrot nastąpić nie może. W skutku tej odpowiedzi Poseł Szwedzki przestał raport Dworowi swemu, i oczekuje dalszej instrukcyi.”

— Dnia 28 —

Poseł Królewsko-Francuzki, Xiążę *Laval-Montmorency* miał naradę z Postem Cesarzsko-Rossyjskim i Hrabią *Matuszewiczem*; poczem obadwa ostatni udali się do wydziału spraw zagranicznych, i tam mieli rozmowę z Hrabią *Aberdeen*, u którego poźniej byli także posłowie Francuzki i Austriacki, a który następnie odwiedził Xiążęgo *Wellingtona*.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 15 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ministrowie *Salmon* i *Calomarde*, otrzymali wielki krzyż orderu *Ferdynanda*. Kommandorami zaś tego orderu, zostali Panowie *Usoz*, *Tanera* i *Gomez Labrador*, Poseł nasz w *Rzymie*.

Gazeta tutejsza zawiera długi artykuł o terazniejszym stanie hiszpańskich posiadłości w Ameryce, i stosunku ich z krajem macierzystym. „Hiszpania, (słowa są artykułu), nie potrzebuje dowodzić praw swoich do tych krajów; posiadała je długo i spokojnie. Ze Ameryka uciemieźniona była przez Hiszpanów, to mogą utrzymywać tylko niewiadomości rzeczy; nigdy żaden kraj nie doznawał mniej uciążliwości, jak osady Amerykańskie. Indyjanie płacili tylko rządowi bardzo mały haracz, który na naybogatszych nie wynosił 3½ piastra. Inne klasy nie znaty nigdy stałych podatków, a niestałe nie były ani liczne, ani uciążliwe. Pomyślność, do której te kraje doszły na początku niniejszego wieku, dowodzi dostatecznie, jak łagodnym był rząd Hiszpański. Tyrania nie może być wykonywana bez siły, a Hiszpania w *Meksyku* i *Guatemali*, krajach tak niezmierzonych, utrzymywała ledwie 1500 ludzi, co jest dowodem, iż więcej ufają sprawiedliwości i łagodności rządu, aniżeli bagnetom. Zresztą należy tylko porównać, czém te kraje były przed 300 laty, a potem, co się z nich stało od lat 20, ażeby się przekonać, kto się przyłożył do szczęścia i pomyślności tamtejszych ludów.”

Dnia 10 b. m. Król Jmć pierwszy raz po 4ch latach wsiadł na konia, i ta przejażdżka była dla niego bardzo dobrą.

Pan *Acosta* i *Montealegre* otrzymał list wierzytelny jako Poseł nasz przy Dworze *Don Miguela*.

Na mocy postanowienia Królewskiego z dnia 5 b. m. Kodex handlowy przyjęty dnia 30 maja, zacznie obowiązywać od dnia 1 czerwca 1830 w całym kraju. Wszystkie dawniejsze urządzenia handlowe zostaną zniesione.

Przyszła Królowa nasza przybędzie dnia 12 lub 13 listopada do *Barcelony*. Wyporządkują dla niej tameczny pałac Jeneralnego Kapitana. Jutro wyйдzie ztąd oddział gwardyi przybożnej do *Katalonii*, aby jej towarzyszył. Tu na ulicy *Alcala* wystawiają wielką bramę honorową.

Słychać, iż jest zamysł zniesienia powoli korpusu ochotników Rojalistowskich.

P O R T U G A L I A.

Lizbona dnia 10 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dokładniejsze szczegóły niełaski Vice-Hrabiego *Queluz*, są następujące: — Dnia 26 z. m. pojechał *Don Miguel* na wieś do Margrabiego *Barbo*, gdzie grano komedya; towarzyszyły mu obiedwie Infantki siostry, Vice-Hrabia *Queluz* i kilka innych osób; nie uważano najmniejszej zmiany w stosunkach i obcowaniu dnia tego między Infantem, a jego polubieńcem. Nazajutrz postanowił *Don Miguel* przepędzić na zabawie w swo-

im pałacu wiejskim *Alfeite*, z tamtej strony *Tagu*, gdzie zaprosił siostrę swoją *Maryę Assumcion*, Vice-Hrabiego *Queluz*, Margrabiego *Bellaz* i Margrabiego *d'Avito*. Uradzono, aby przed południem zabawić się połowem ryb w jeziorze zamkowym, nastąpił potem obiad, a po południu miano się przejechać dla rozrywki. *Don Miguel* rozkazał, aby szalupa jego była w pogotowiu w odległości 200 kroków od zamku, a do Vice-Hrabiego *Queluz* rzekł: „Ty nie możesz należeć do naszej kompanii, bo musisz jeszcze dwa listy napisać.” Na to wszystko nikt żadney nie zwracał uwagi, gdyż to był zwyczajny sposób mówienia Infanta z Vice-Hrabią *Queluz* i często dawał mu podobne zlecenia. Przejazdźka konna nie długo trwała; wracając *Don Miguel* zwrócił koniem ku szalupie, a wsiadając do niej, rzekł, znajdującemu się tam rządcy zamku *Alfeite*: „Za osobę Vice-Hrabiego będziesz mi odpowiedzialny i zatrzymasz go w zamku aż do dalszego rozkazu.” W czasie powrotu nie śmiał nikt zapytać o Vice-Hrabiego; ale *Don Miguel* kazał natychmiast przywołać Ministra *Santarem* i zamknął się z nim w gabinecie. Nazajutrz miał już Minister morski rozkaz, aby przygotował fregatę do wywieżenia Vice-Hrabiego *Queluz* z kraju. Niebawnie kazał *Don Miguel* utworzyć wszystkie biórka należące do Vice-Hrabiego, sam przezywał znajdujące się w nich papiery, zatrzymał niektóre, a z resztą odesłał wszystko do *Alfeite* Vice-Hrabiemu. Odtąd nic nie słychać o nim.

— Dnia 11 —

Słychać, iż fregata Angielska *the Briton*, która dnia 2 b. m. ztąd wypłynęła, zabrała wiele pak, wysłanych przez *Don Miguela*. Mają się w nich znajdować kosztowne rzeczy. Wszystkie kasy publiczne wypróżniono, lecz wojsko nie odebrało żołdu. Na rozkaz *Don Miguela* wzięto prócz tego 360,000 franków z banku.

Pogłoska o zbuntowaniu się ludzi z korwety *Cybele*, która stała na kotwicy przy *Maderze*, zdaje się potwierdzać. Wypadek ten opowiadają w następującym sposobie: ludzie ci nie otrzymawszy płacy od 2 miesięcy, uskarżali się kilkakrotnie przed Gubernatorem. Ten wysłał kilka uzbrojonych statków kanonierskich z żołnierzami dla poymania hersztów. Ludzie korwety potączyli się dla wspólnego odporu, i statki kanonierskie nie mogły się zbliżyć. Następujące nocy pewny officer uczynił propozycją, aby odstąpić strony *Don Miguela*. Większa połowa ludzi przyjęła to, podniesiono kotwicę, i korweta popynęła do Brezylji.

— Dnia 14 —

Gazeta tutejsza umieściła w urzędowej części co następuje: — „Ministerjum spraw zagranicznych. Listem datowanym z *Madrytu* dnia 8 b. m. Hrabia *Figueira* donosi Ministerstwu, iż Król Jmć Katolicki przeznaczył mu dzień 11 b. m., aby złożył w Królskie ręce w pałacu *Escurial* list wierzytelny, jako nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Monarchy naszego przy Dworze jego. Tegoż dnia 11 b. m. zawieszony będzie herb Królewski Portugalski nad drzwiami domu poselstwa.” Widać więc, iż *Ferdynand VII.* uznał *Don Miguela* za Króla Portugalskiego. Nie zaniecha *Don Miguel* uczynić wzajemności, i jutro Kawaler *Acosta* złoży *Don Miguelowi* w pałacu *Queluz* list wierzytelny jako nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Hiszpański. Uważają, iż lubo stronnicy *Don Miguela* powinni być nayspełnieney kontenci z powodzenia ich sprawy, jednakże nie okazują tego. Jest więc coś takiego, co im stoi na przeszkodzie, a jeśli można dać wiary listom odebratym z Brezylji, postanowił Cesarz *Don Pedro* raczej odstąpić tronowi Brezyljskiego, niż zrzec się praw córki swojej do tronu Portugalskiego.

O Margrabim *Queluz* już ani słowa nie słychać. Jedni mówią, iż go oddalono z kraju, drudzy, iż siedzi zamknięty w zamku *Alfeite*.

Mówią o wygnaniu Margrabiego *Chaves*, który rzeczywiście miał zamiar ogłosić się Królem Portugalskim pod imieniem *Manuela II.* Sądzą, iż wróci do *Bajonny*.

TURCYA.

Stambuł, dnia 10 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Nadeszła tu przed kilku dniami urzędowa wiadomość o zniesieniu blokady Dardanallów. Skutek tego uyrzeliśmy wraz z przyczyną, gdyż w ostatnich dniach przypłynęło tu z pomyślnym wiatrem południowym przeszło 60 okrętów z morza Białego (*Marmora*). Port tutejszy nabiera zupełnie innego znaczenia, a na nowo ożywiona czynność we wszystkich gałęziach handlu, zaczyna się okazywać po wszystkich drogach.

Admirał *Malcolm* przybył tu przed kilku dniami na małym statku w towarzystwie wielu officerów, i słychać, iż się tu kilka dni zabawi, w celu obejrzenia osobliwości miasta i okolic. Onegdaj miał posłuchanie u Wielkiego Sułtana, na którym znajdował się także Pan *Robert Gordon*, a dziś będą obadwa wraz z orszakami swoimi na obiedzie w *Ramis-Czyflik* u Seraskiera Baszy. Kapitana Baszę znajdującą się na flocie, odwiedził także Admirał *Malcolm*.

Bieg gonców między Rossyjską główną kwaterą a Poselstwem Pruskim, odbywa się dosyć żwawo; w tej chwili znajdują się tu dwaj Adjutanci Hrabiego *Dybieza*, *Naryszkin* i *Krusenstern*, z których pierwszy stanął tu przed 5 dniami, ostatni zaś wczora zrana.

— Dnia 17 —

Dnia 27 września o godzinie wpół do dziewiętej, dało się tu uczuć mocne trzęsienie ziemi. Tegoż dnia ścięto znowu wielu Turków, którzy należeli do spisku Janczarów; tenże los spotkał nazajutrz dwóch młodych Turków, którzy znaki Janczarów wykłuli sobie na rękach.

Nasz rząd dotąd jeszcze nie ogłosił zawarcia tego pokoju. Wiadomo tylko, że traktat jest już zatwierdzony, i że zatwierdzenie odesłano dnia 28 września do *Adryanopola*. Tegoż dnia odjechał ztąd dwaj Rossyjscy officerowie do *Erzerum* do Jenerała *Paskiewicza*, z rozkazem wstrzymania kroków nieprzyjacielskich.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Doktor *Pariset*, objeżdżający kraje Wschodu, dla dosledzenia przyczyn morowego powietrza i działań chloryny przeciwko zarazie, w liście z *Trypolu* (w Syrii) donosi pod 18tym czerwca, że on sam i towarzysze jego, dostawszy odzieży sześciu, tylko co od morowego powietrza zmarłych osób, czynili doświadczenia, celem zniszczenia w nich materji zarazliwej, i tym sposobem zapewnili się o skuteczności użytego przez nich środka; dwaj z nich przywdziawszy na się odzież zmarłych, przez 18 godzin w niej zostawali. Na żadnym nie okazały się znaki zarazy. „Ztąd się okazuje (mówi P. *Pariset*) że jest sposób oczyszczenia od zarazy w krótkim czasie i z niewielkimi nakładami kosztów wszelkiego rodzaju rzeczy i towarów, nie psując ich; tegoż sposobu można użyć i przeciw odrze, ospie, zgnitej gorączce, a nawet, przeciw gorączce żółtej; gdyż na głowę mą zaręczam, że wszystkie te choroby, równie w Europie, jak i wszędzie, są zarazliwe.” W końcu listu P. *Pariset* wyraża, iż gubernator Syrii *Abdalla-Basza* pisał do niego o ukazaniu się zarazy morowej w *Akrze* i prosi go przystać mu nieco chloryny, i że takąż prośbę otrzymał od wielu znakomitszych mieszkańców *Trypolu*.

Pozwólone drukować. Z polecenia J.W. Litawskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyj.

Wilno dnia 8 Listopada v. s. 1829 roku.

Licytacya.

1 W Izbie Skarbowey Wileńskiej będą się odbywać w bieżącym miesiącu listopadzie 19, 22 i 25go dnia licytacye na wypuszczenie w trzyletnią arendę zaczynając od 1830 roku dochodów bramnego, brukowego i z rybnego rynku w mieście Wilnie. Życzący wziąć te dochody w tenutę zechcą jawić się na oznaczone terminy z dostateczną ewikcyą do tejże Izby.

Sowietnik Kramer.

Naczelnik Stołu Józef Dybowski.

Kolleżski Sekretarz K. Malewski.

1 Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej przez postanowienie z dnia 31 października roku terażniejszego zamierzyła oddać przez publiczną licytację w 12to-letnią dzierżawę karczynę i młyn sytuowane w Kobryńskim powiecie przy wsi Skarbowe Borysowie. Ina ten cel przeznaczyła terminy 13, 15 i 16 stycznia następującego 1830 roku — Życzący zatem uczestniczyć w takowej licytacji, raczą przybyć na wspomniane terminy do Izby Skarbowey z prawnymi kaucyami odpowiadającemi trzeciej części rocznego dochodu — Działo się na sessyi w mieście Grodnie 5 listopada 1829 roku. Radca Izby Skarbowey Michał Zborowski i Kawaler.

Wydziałowy Sekretarz Gabryel Micny.

Przedaż publiczna.

1 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opieki niniejszem ogłasza się, iż w niej przeznaczono na wyprzedaż dany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, majątek obywatela Wincentego Lappy, powiatu Klimowickiego we wsi Trostynie, 30 dusz płci męskiej włościańskich, znajdujących się w ostatniej rewizyi, z ich familiami i majątkiem z przynależącą ziemią, ocenioną podług 10letniej intraty 4,520 rubli assygnacyami; jakie zaś będą naznaczone terminy, o tém uwiadomiono będzie osobno przez wydrukowanie w publicznych gazetach obwieszczeń.

Sekretarz Hołyński.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu niniejszym ogłasza się, iż w nim, za należyty do zmarłego obywatela Serwacego Bernowicza dług pojezuicki, sprzedawać się będzie z targu publicznego majątek tegoż Bernowicza Bobownia w Powiecie Słuckim położony, zawierający w sobie miasteczko Bobownię i wieś Winie, w których chat włościańskich 59, w nich dusz płci męskiej 195 i żeńskiej 175, szlacheckich we wsi Winie 9, a w zaścianku Bobowieńce 8 chat, i ludzi wolnych nie pomieszczonych w inwentarzu 3 domy, mieszkających na gruntach do tego majątku należących i płacących arędę; posiadane przez ich wszystkich ogółem gruntu oromego i nie oromego 68½ włoki, 10 morgow i 290 pretow; dwornego gruntu we trzech zmianach 433½ morgow, łąk mroznych na 147, błotnych na 210 wozow; i sześć ogrodow, jeden fruktowy, a pięć warzy-

wnych, przynoszący rocznego dochodu 1360 rubli 4½ kop. srebrem, ze wszystkiemi do niego należącemi dogodnościami, lasami i zarosłami; zatem życzący kupić takowy majątek, raczą przybywać do tego Rządu na terminy: pierwszy 4go stycznia, drugi 5go lutego a trzeci 11go marca i na przetarg 12go tegoż marca przyszłego 1830 roku. Dnia 31 oktobra 1829 roku.

Sowietnik i Kawaler Czerniejew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

Naczelnik Stołu Radca honorowy Alexander Anisimow.

Wezwanie.

1 Dworżańska Powiatu Upitskiego Opieka, w skutek rozporządzeń Zwierzchności wyzwa kredytow zeszłego Xiecia Ignacego Giedroycia Biskupa Kassyyskiego Koadjutora Biskupstwa Żmudzkiego; do objawienia swych prawnych stosunkow, w tej Opiece nie daley 15 lutego 1830 roku. Po upłynieniu takowego terminu, nie objawiający utracą prawo poszukiwania. Datt. w mieście Sądowym Poniewieżu 1829 roku listopada 21 dnia.

Sędzia F. Wereszożyński.

Sekretarz Korabjewicz.

Ogłoszenie.

1 WJPan Józef Czereyski Pułkow. woysk Rossyyskich do obligu w roku 1810 junii 10 na rubli srebr. 2,000 wydanego od W. Józefa Poniatowskiego Kapitana Pułku Wileń. WJPanu Pawłowi Justynowi Jankowskiemu odstawnemu Lekarzowi woysk Rossyyskich pisał się do onego obligu za pieczętarza; gdy w roku niniejszym w sprawie za tymże obligiem agitującej się w Sądzie Grodzkim Powiatu Brastawskiego na dyllacyi copii spraw ostanowionej; Sąd ony dekretem swoim w roku 1829 8bra 18 dnia zapadłym, w obojętności czy żyje lub nie nakazał złożyć dowod. Niżej podpisany aktor wyż rzeczzonego obligu sam niewiedząc o miejscu przemieszkiwania rzeczzonego W. Czereyskiego podać do awizacyi Kuryera Litewskiego, ktobykolwiek wiedział o mieszkaniu W. Czereyskiego lub o jego śmierci, raczy dać wiedzieć o tém W. Jerzemu Szadurskiemu Rot. Powiat. Witkom. w mieście Wilnie w pałacu Gorskich za Ostrobramą mieszkającemu; za co wdzięczność i koszta wynadgrudzone tamże będą. Jeśliby zaś samego W. Czereyskiego gdziekolwiek znajdujacego się doszła takowa awizacya, raczy niezwłocznie na koszt niżej podpisanego przybyć do miasta Wilna do pomienionego W. Szadurskiego — Jakową awizacyą przez trzy razy w Kuryerze Litewskim ogłosić upraszając własną podpisującą ręką; datt. 1829 męca 9bra 7 dnia.

Paweł Justyn Jankowski L. W. Ross.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 7 listopada. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenie poraz 2gi i 3ci.

D z i e r ż a w a.

2 Kollegium Duchowne Wileńskie Ewangelicko-Reformowane z polecenia Synodu Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego ogłasza, iż wyrażone w załączoney tu tabelli folwarki funduszowe w Guberniach Wileńskiej Grodzieńskiej i Mińskiej położone, wychodzą z dzierżawy arendowney od dnia 11 kwietnia następującego 1830 roku i od tegoż dnia i roku wypuszczają się na nowo w trzyletnią, sześcioletnią i dwunastoletnią arendowną dzierżawę. Życzący prze-
to wziąć je w arendę, raczą przybyć do Wilna na dzień 10 lutego tegoż 1830 roku do Kom-
missyi na ten cel przez Synod Litewski ustanowioney, która za Trocką Bramą w domu zgru-
madzenia Ewangelicko-Reformowanego, posiedzenia swoje mieć będzie, z pewnemi i dostatecz-
nemi, choćby w gotowych pieniądzech, ewikcyami odpowiednemi: 1) dwuletniemu dochodowi
biorącego się folwarku, jeżeli dwoma ratami będą opłacać arendę. 2) jednorocznemu, jeśli z
góry za cały rok opłaca. Przy tém nwiadamia się: iż PP. Kontrahenci na pewnoś danej przez
nich ewikcyi, i wziętego kontraktu obowiązani będą złożyć w teyże Kommissyi: 1) świadectwo
Sądu Głównego zgo Departamentu o swobodności swojego majątku, lub ich paręczników i 2)
czwartą część roczney arendy przy wzięciu kontraktu, która przy opłacie pierwszej raty, w
rachunku przyjętą będzie. Zastrzega się oraz, że z tych folwarkow których opłata roczna 150
rubli srebrnych nie przechodzi, arenda całoroczna z góry opłacaną bydź powinna. O dalszych
zaś warunkach powezmą wiadomość w Kommissyi, gdzie i nowo sporządzone inwentarze wi-
dzieć mogą. Dnia 5 listopada 1829 roku.

Stan folwarkow podług inwentarzow w roku 1826 sporządzonych i dochod z nich.		Dymy.		Usiew Oziminy.			Opłata ro- czna.	
Nazwiska Folwarkow.		Opisowe Ciągłe.	Żyto.	Pszemica				
		Licz- ba.	Becki.	Osiminy	Garnce.	Becki.	Osiminy	Garnce.
w Gubernii Wileńskiej								
w Powiecie Oszmianskim.								
Omelianny		4	6	—	—	—	—	100
w Powiecie Trockim.								
Kopciński		8	6	—	—	6	9	330
Szyfany		12	8	—	—	6	—	547
Beyciunny zaściarek		—	3	—	—	—	—	30
w Powiecie Upickim.								
Bolsie		13	9	3	—	2	5	6
Noreyki		6	4	5	6	1	2	12
w Gubernii Grodzieńskiej								
w Powiecie Lidzkim.								
Bielica		3	7	2	4	—	—	78
Dokudow		7	5	6	—	—	—	120
Zameytyski		5	5	—	—	2	—	105
w Powiecie Prużańskim.								
Przesmyki		5	6	12	—	1	2	—
w Gubernii Mińskiej								
w Powiecie Stuckim.								
Onożki		11	4	2	—	—	—	177

Członek Kollegium X. Rafał Downar.

O g ł o s z e n i e.

2 Rada Mieyska Wileńska ogłasza, iż na oddanie w dwóletnią lub na lat dwanaście dzierżawę młynu mieyskiego po-biskupskiego w Wilnie zbudowanego, odbywać będzie w Izbie swojej na Ratuszu Wileńskim w dniach 2, 3, 4, licytację, a dnia 5 następującego miesiąca decembra przetarg i zaprasza życzących ten młyn arendować, aby raczyli stawić się do licytacji i przetargu z ewikcyami. Datt. dnia 4 nowembra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodea Marcin Pozlewicz.

2 Ponieważ się potrzebuje dla komendy Policji Mieyskiej Wileńskiej, w przeciągu roku, maki żytniej czetwerti 750 i krup jęczmiennych czetwerti 70; a dla koni pożarney straży, owsa czetwerti 607, siana pudow 6,480 i słomy pudow 864; przeto w celu zawarcia kontraktu na dostarczenie w takowey ilości prowiantu i furazu na rok cały 1830, proporcjami miesięcznemi; Rada Mieyska Wileńska, ueterminowała odbyć w Izbie swojej na Ratuszu licytację, na jakową naznaczywszy

termina: pierwszy dnia 18, drugi dnia 19 i trzeci 22 a dla przetargu dzień 25 teraźniejszego miesiąca nowembra, przez niniejsze ogłoszenie podaje o tém do powszechnej wiadomości i wszystkich życzących dostarczać prowiant i furaz zaprasza do targu w terminach dopiero wypisanych. Datt dnia 4 nowembra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezyd. R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

Doniesienie.

2. Nizey podpisana powodem podanego do Kuryera Litt. pod N. 129 przez mieyskiego Adwokata Stanisława Misiewicza ostrzeżenia, zmuszoną zostaje wzajemnie Publiczność zaświadomić, iż w ostrzeżeniu tem, Adwokat pomieniony, który kiedyś następcząc się do przyjęcia plenipotencyi w moich interesach, a w obawie szkodliwych planów odrzucony, zamieścił fałszywe na żadną uwagę czytających nie zasługujące, bowiem fundusz mój żadnym zaprzeczeniom Skarbowym nie ulega, długów niemam, domu mego tradycye nie obciążają, a rozwinięte w Magistracie Wileńskim przez żydów z namowy P. Misiewicza procedera, nie więcej tylko o kilkaset rubli assyga. jak są następcze, tak też i wyroki oczewiste całkowicie uniemożliwiają — Zatem powyższe ostrzeżenie Mieyskiego Adwokata Misiewicza, jako owoc jego nieżyczliwości, oile jest bezprawne, i bez najmniejszego do tego umocowania zapisane, o tyle, że prawem poszukiwać ukarania będę niniejszym zapowiadam — Datt. w Wilnie dnia 19 bbra 1829 roku.

Marya z Borettych Kadenacowa.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 4 listopada 1829. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Remissa Sądów spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatów w dniu 19 marca b. r. nastąpiła na usatysfakcjonowanie kredytorów i z jakiegobądźkolwiek źródła pretensorów JW. Marszałka Kazimierza Dawidowicza z majątku Pawłowicz i Andrzejewa w Obwodzie Białostockim, powiecie Sokolskim położonego przeznaczony po uznaniu na pierwszym terminie zjazdu, na stawających dziedzicu i kredytorów komportacyi, i poręczaniu wymiaru Komornikom termin drugi na ostateczne ukończenie exdywizyi dzień 26 apryla 1830 roku za-determinował, na który wszystkich kredytorów i pretensorów do majątku konkursowego wzywa i że w tym terminie na wszystkich stawających amissya w ich pretensjach ogłoszoną zostanie ostrzeżenie — Dnia 13 7bra 1829 roku. Prezydujący Exdywizor i Kawaler Stanisław Daczewski.

Exdywizor Dominik Gorski.

Exdywizor Marcin Zawadzki.

Regent Exdywizorski Piotr Ambrożkiewicz.

Uw i a d o m i e n i e.

2. Łucki Rzymsko - Katolicki Duchowny Łucki Konsystorz wysłuchawszy raportu JX. Tomasza Więckowskiego Kommendarza kościo-

ła parafialnego Turzyskiego, w którym wyrażając, iż szlachetny Leon Mejer kunsztu garbarskiego wyznania Luterskiego, roku 1819 dnia 20 października zawarłszy śluby Małżeńskie z Panną Julią Oswardową w kościele parafialnym Bersadzkim, po dwómiesięcznym małżeńskim pożyciu opuścił pomionioną żonę, i dotąd nie powraca, przeto dobrodzieystw prawnych w tym przedmiocie służących opuszczonej żonie dozwolić upraszał; postanowił, w celu doświadczenia się o życiu lub śmierci sławetnego Leona Mejera, który żonę swą prawną Julią Oswardównę opuścił, podać do powszechnej wiadomości przez Gazetę, a który przymiotów ciała jest następujących: twarzy ściągłej, nosa długiego, oczu siwych, na lewe oko ślepy, włosów na głowie czarnych, trochę łysy, wzrostu słusznego, ma lat wieku około 40.

Vice Official Prałat Scholastyk Katedralny Łucki X: Marcin Krzyżanowski.

Sekretarz Alexander Pomarzański.

W e z w a n i e P r e t e n s o r ó w i K r e d y t o r ó w.

2. Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego, na skutek dekretu akcessoryjnego w sprawie konkursowej kredytorów Obywatela Wileńskiego Franciszka Domańskiego, w roku idącym oktobra 18 dnia, w tymże Sądzie następczego, za-wiadania wszystkich Kredytorów i Pretensorów pomienionego Domańskiego, iżby oni z dowodami pretensy probującemi, do zaosnowanej rozprawy, sami lub przez Plenipotentów, porządkiem prawami przepisany, w ciągu następczycy Trzykrólskiej czyli Januaryowej Kadencyi w Sądzie niniejszym jawili się, gdyż na stosunki niejawiących się Kredytorów amissya uznana zostanie. Roku 1829 listopada 2 dnia.

Sędzia Ziemski Wileński Jan Pisanka.

Regent M. Talat.

Objawienie.

2. Znajduje się na ulicy Zamkowej Wileńskiej w pałacu JWW. Puśłowskich skład świeżych sukien przez majstrow Nederlandzkich w różnych gatunkach wyrobionych; które się sprzedają na arszynową miarę za cenę oile umiarkowaną, to jest: ze znacznym umniejszeniem z uprzedniej taxy. Tych sukien można dostać podług upodobania arszynami i podstawami.

Wolno drukować Poliomeyster Chrzastowski.

Z b i e g.

2. Z folwarku Motowid w powiecie Stolinimskim leżącego, do dziedzictwa W. Antoniego Lisowskiego należącego, wysłany do reperacyi drogi pod Rożanę, o mil 11 od domu, Felix Piotra syn Aniukiewicz, lat 26, twarzy okrągłej, włosów i oczu czarnych, urody miernej, głosu grubo-chrzypliwego; klacz zamorzył, wóz i uprzęż sprzedawszy, sam od dnia 2 8bra roku teraźniejszego nie powrócił. Przeto wszelkich Zwierzchności Policyjnych i Dwornych upraszam aby takowego zbiega, gdzie się okaże, raczyli do Motowid odesłać. Dat 1829 8bra 28 dnia.

Antoni Lisowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

O g ł o s z e n i e.

3 Roku 1829 dnia 28. października. Wileński Gubernator Cywilny, z powodu otrzymanego przez umyślną sztafetę rozkazu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, pod dniem 24. teraźniejszego miesiąca pod Nrem 2951, w którym tenże Gubernator Cywilny został uwiadomiony o nastąpieniu N a y w y ż s z e m rozwiązaniu skuteczniać przyjmowanie rekrutów, w teraźniejszym 94tym naborze, w różnych miastach; zaprosił do wspólnego naradzenia się P. Wileńskiego Gubernialnego Marszałka, i po wspólnym z nim zgodzeniu się postanowili:

1od) Do pierwszego oddziału rekrutskiego Urzędu, pod prezydencją Gubernatora Cywilnego ustanawiającego się, przyłączyć od 3go Oddziału Powiat Wilekomierski, a do 3go Oddziału naznaczyć Powiat Trocki; przyjmowanie zaś rekrutów w 1szym Oddziale skuteczniać w mieście gubernialnym Wilnie od 1 do 16 nowembra włącznie, a od 18 nowembra do 5go decembra w mieście Wilekomierzu; od 7 zaś decembra przedłużać przyjmowanie rekrutów nanowo w mieście gubernialnym Wilnie.

2re) W drugim oddziale, pod prezydencją Wileńskiego Marszałka Gubernialnego ustanawiającym się skuteczniać przyjmowanie rekruta, zgodnie z dawniejszym naznaczeniem, w mieście Szawlach od 1 do 19 nowembra i od 22 nowembra do 14 decembra włącznie w mieście Rosieniach.

3cie) W trzecim oddziale, pod prezydencją Wileńskiego Wice Gubernatora ustanawiającym się, skuteczniać przyjmowanie rekruta, w mieście Święcianach od 1 do 19 nowembra włącznie, i w mieście Osmianie od 22 nowembra do 7 decembra włącznie.

4te) We wszystkich wyżej wymienionych miastach powiatowych, prócz Prezydentów oddziałów Rekruckich, mają zasiadać miejscowi powiatowi Marszałkowie, Prezydenci Sądów Grodzkich i wojskowi przyjmowacze, jak jest powiedziano w poprzedzających o tym postanowieniach. Niemniej też i teraz zostawuje się obywatelom i zgromadzeniom, obowiązany do stawienia rekruta zupełne prawo stawiać przypadających z rozkładu rekrutów do tych Oddziałów, do których stawienie będzie imi dogodniejszemu, z tem, ażeby oddając rekruta w drugich Oddziałach, składali kantony i sprawoczne kopije skazek rewizyjnych. J

5te) Kopią niniejszego aktu, przesłać dla opublikowania do Wileńskiego Rządu Gubernialnego, a dla uczynienia w tym zależących rozporządzeń, także kopije komunikować Izbie Skarbowej Wileńskiej, Dowódcy wewnętrznej Straży Podpółkownikowi Żukowemu, z przedstawieniem których donieść i Wyższej Zwierzchności.

P o d r a d y.

3. Polowa Prowiantka Komisya oddzielnego Litewskiego Korpusu niniejszem ogłasza, że pomimo zamierzonego odbycia w Wileńskiej Izbie Skarbowej przetargu 29, 30 i 31 dnia miesiąca października teraźniejszego roku, na dostawę prowiantu dla wojsk w Wileńskiej Gubernii kwaternujących, w następujących 1830

roku, z przyczyny zdarzonych okoliczności, dzisiaj takowy przetarg odłożony został i odbędzie się 18, 19 i 20 dnia miesiąca listopada teraźniejszego 1829 roku; za czem życzący podjąć się pomienionego dostarczenia prowiantu, raczą przybywać do Wileńskiej Izby Skarbowej na wyżej naznaczone nanowo terminy.

4 Klasy Skrebički.

7 Klasy Bułatowicz.

7 Klasy Kaznowski.

3. Ryski Ekonomiczny Komitet drog komunikacji niniejszem wzywa życzących na dostarczenie do roboty szczy Dyrceki Windawskiej, wodney komunikacji w przyszłym 1830 roku odbywać się mających różnego rodzaju robotników, a mianowicie dla każdego ze słuzow N. V. VI. VII. VIII i XII. o wodoutrzymujących przy nich groblach mularzów od 1go maja do 15 października co dzień 20 ludzi od 15 kwietnia do 15 października co dzień 1 człowiek cieśli od 15 kwietnia do 15 października co dzień 6 ludzi, wypalaczów wapna od 1 kwietnia do 1 października co dzień 1 człowiek, parobków od 1 kwietnia do 1 maja co dzień 40 ludzi, i od 1 maja do 15 października co dzień od 30 do 120 ludzi i dla każdego ze słuzow N. IX. X. i XI mularzów, kowalów i wypalaczów wapna na tenże czas taż sama liczba cieśli od 15 kwietnia do 15 października co dzień 2 ludzi, parobków od 1 kwietnia do 1 maja co dzień 40 ludzi i od 1 maja do 15 października co dzień od 70 do 100 ludzi, życzący podjąć się rzeczzonego dostarczenia, raczą przybywać do tego Komitetu dla targow w tymże komitecie w dniach 14, 15 i 18 przyszłego listopada odbywać się mających z pewnymi, dostatecznymi i żadney wątpliwości niepodpadającymi ewikcyami, przy czym mają być objawione i warunki.

Sądy Exdywizorskie.

3 Dekretem Remissyynym Sąd Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu dnia 10 marca 1828 r. zapadłym, ustanowiony Sąd Exdywizorski w majątku Syrutanach, dla uczynienia satysfakcyi wierzytelom zeszłego Józefa Łappy vice-Marszałka Wilekomierskiego; po załatwieniu pierwszo-zjazdowych czynności, w terminie z obwieszczenia przypadłym, to jest dnia 24 października 1829 roku do majątku Syrutan w powiecie Wilekomierskim położonego przybywszy; na mocy danych sobie prawideł zbliżył się do oczewistego rozbioru dzieła, i w krótkim czasie całą sprawę weźmie do namowy; żeby więc pretensorowie do funduszu zeszłego Józefa Łappy z dopominkami swemi amissyi nie podlegli, przez gazetę Kuryera Litewskiego niniejsze czyni wszystkim interessowanym zawiadomienie,

Adam Dauksza Prezydent Grodz. Wileński i Kawaler Exdywizor.

Jerzy Podbereski Sędzia Ziem. Brastaw. i Exdywizor.

Pisarz Ziemski Zawileyski Alexander Czuchowicz.

Wilno dnia 8 listopada v. s. 1829 roku.

Grających w Lotterya Warszawską, uwiadamia się że bilety do 5tey Klasy 36tey Lotteryi tylko do dnia 25 t. m. wydane bydz mogą, kto więc do tego terminu bilet swój nie wykupił, prawo do niego traci, i ani do Subkollektora, ani do podpisanego pretensye mieć nie może.

Fr. von Auer.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

T A B E L L A

Wygranych czwartey Klasy trzydziestey szóstey Loteryi Klasy-czney Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
141	300	4215	300	7594	300	11006	800	14754	300	18813	800	22892	300	29309	500
555	300	4920	300	7720	500	11385	300	15055	1000	19109	300	22971	300	59	300
95	300	5097	300	7869	300	11452	300	15102	800	19569	300	23180	500	29135	300
820	800	5289	300	7929	300	11523	500	33	500	19930	1000	23358	300	29625	300
24	500	5448	500	8184	300	53	500	15388	300	46	300	23682	500	79	390
1059	300	5594	300	95	300	11635	300	99	300	20271	300	24096	300	29818	300
1102	300	5910	800	8399	300	38	300	15632	800	78	300	24290	300	30185	300
5	300	85	300	8458	300	72	500	15754	800	20376	500	24538	500	30221	300
1246	300	6001	500	8594	300	11776	500	15802	1000	20699	300	24611	300	55	800
1456	1000	6163	1500	8726	300	84	500	15972	15000	20749	300	24904	300	30425	300
1514	800	6251	500	32	300	12113	300	16053	1000	50	500	25128	300	30543	300
49	300	6322	1000	80	500	28	300	63	500	97	300	25290	300	30773	800
1602	300	6442	800	92	500	12245	500	16144	300	20845	500	25420	300	85	800
70	800	49	300	9166	300	12303	500	16345	300	95	500	25776	500	30892	500
1792	300	6510	800	9263	300	12464	7000	16828	300	21116	300	25962	300	30950	300
2411	300	44	300	9558	1000	12762	500	16926	300	21702	300	26680	300	66	300
2552	1000	6788	300	9711	1500	13474	800	17167	800	22214	300	26830	300	91	300
2912	300	6848	300	10030	500	13659	300	98	300	22334	300	26980	1500	31276	300
3174	300	75	3000	46	300	13777	800	17684	800	74	300	27034	500	31404	300
3270	300	7028	500	10212	300	89	500	17709	2000	22463	500	27265	300	87	500
3514	300	35	800	44	300	13968	300	18184	500	22535	300	27439	300	31500	500
3603	300	7163	500	10452	300	14029	300	18224	1000	68	2000	27559	300	59	500
12	300	75	500	10821	300	14283	1000	48	5000	22685	300	28148	500	31738	300
4101	300	86	300	58	500	65	300	18399	300	22844	300	28465	300	31835	500
4168	1500	7190	300	10955	300	14475	300	18645	300	22860	500	29180	300	31880	300

Następujące Numera kaźden wygrał 120 Złotych.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
28	1007	1930	3043	4069	4947	5789	6821	7439	8106	9134	9862	10757	11814	12720	13299
39	54	53	51	91	65	5823	54	50	9	39	9939	75	25	49	13332
82	57	61	3133	4109	76	47	78	58	27	55	43	76	41	62	85
93	68	2019	84	64	77	5954	89	75	8215	9202	59	10816	11910	97	13410
160	1118	83	93	66	82	57	6974	7506	35	4	70	28	12041	12809	33
241	44	85	3248	81	86	6015	91	10	42	20	88	31	74	51	54
82	70	97	3341	92	5053	49	95	21	55	40	10013	39	12153	97	13561
99	1216	2121	46	4236	95	79	7055	25	57	77	17	10927	87	12918	13603
342	75	66	63	40	5173	6129	66	49	58	9346	55	48	12200	38	14
45	97	2257	99	49	5213	31	76	75	8326	74	99	11047	14	76	83
421	1303	60	3420	4417	14	89	80	76	74	9492	10181	63	30	13005	13700
32	7	71	45	30	15	6286	94	77	80	9529	99	83	12328	9	30
87	14	2393	3517	4501	37	6302	93	7656	8439	35	10200	86	29	34	45
89	15	2460	34	9	92	15	7127	78	46	50	52	90	37	48	86
517	55	62	75	65	5301	24	28	87	8517	54	86	96	41	60	13846
97	71	86	96	4703	13	54	40	7700	52	64	10304	11164	50	63	58
648	90	2505	3621	6	69	6454	92	10	46	76	58	11315	52	79	62
79	99	97	33	49	77	88	7212	30	48	85	65	57	84	89	13935
731	1454	2614	55	94	5411	6523	17	69	73	89	81	73	12447	13103	14003
82	58	21	59	4827	70	6606	55	89	8751	9602	10400	11422	71	7	79
806	64	63	30	5529	26	73	7800	57	13	32	28	99	11	83	
61	1507	2738	3735	36	5627	27	93	8	8806	21	78	88	12518	18	98
67	20	91	71	50	31	37	7312	72	43	53	82	11561	22	53	14102
907	64	96	3833	59	32	50	15	7925	8947	9704	10536	70	23	70	20
14	1619	99	3951	63	38	68	62	65	54	21	54	11625	40	15207	40
23	54	2898	55	89	98	77	83	84	57	53	62	85	41	40	42
43	76	2935	75	92	5712	90	83	87	58	57	67	11733	50	46	59
58	87	49	4006	4905	16	6754	7414	96	9041	90	47	35	12616	51	74
79	1790	75	25	4	34	76	19	8006	82	99	10672	72	12702	60	94
1003	1886	3033	4048	4910	5744	6814	7429	8061	9088	9818	10710	11800	12719	13278	14212

Trzydziesta Szósta Loterya Klassyczna. Czwarta Klasa.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
14229	15129	16047	17386	18171	19424	20484	21697	23051	24312	25667	26859	27805	28927	30271	31094
61	31	94	17422	73	48	20501	21733	53	24408	69	75	26	34	84	51120
68	75	16104	50	18511	85	18	21834	89	29	81	26903	64	36	30391	35
14533	82	55	79	20	19504	34	66	23112	49	25714	50	73	56	50427	31206
64	15288	16235	89	36	19	64	68	54	60	15	67	27910	29049	31	7
14400	92	16356	17511	18604	27	84	21975	23217	24513	48	93	60	61	50503	9
2	15310	68	43	15	55	20685	22076	26	46	95	27012	83	29151	41	41
57	16	70	45	22	84	20744	22116	30	24667	25802	16	89	97	77	58
72	23	16406	50	36	19639	20830	37	32	80	4	47	96	29244	50612	61
14518	40	13	17600	18725	19714	79	62	49	93	10	27206	28006	52	44	31306
32	15411	77	58	27	19809	81	74	67	24714	72	53	53	65	47	47
37	36	88	41	69	13	20918	22284	23308	62	98	47	42	85	49	31427
84	37	16540	58	80	48	54	22302	39	24811	25910	51	46	29365	58	42
87	90	54	17733	18802	55	72	38	42	39	30	67	53	29438	85	99
14625	15510	95	17866	6	19910	21036	79	23426	42	47	27515	72	65	95	31517
94	12	16601	70	16	24	48	88	67	49	57	38	85	74	98	53
14710	57	7	89	34	42	89	22411	23584	24931	96	41	28189	29526	30719	65
14	60	17	98	37	52	21109	90	23653	42	26014	68	99	56	20	31650
45	91	16747	99	51	69	92	22508	63	49	54	69	28225	74	30	31732
53	98	88	17948	78	76	21229	24	74	25035	26200	27465	61	29605	45	43
56	15631	92	18006	18997	20018	68	38	23711	60	21	76	88	9	30809	58
67	35	16890	11	19012	36	91	43	31	25182	23	27529	97	91	16	64
70	49	16938	52	28	7	21554	61	93	25201	26362	50	28318	99	27	31905
78	58	46	18151	82	70	21401	92	23896	46	87	58	20	29791	35	92
80	15792	82	74	19135	20119	72	22618	97	25308	26410	66	28416	29824	43	31996
14819	93	84	18277	53	55	81	55	23961	31	44	97	52	29907	81	—
26	15886	17038	18338	88	81	87	61	87	95	26600	27647	28557	30058	30932	—
49	94	58	73	19203	20245	21571	62	24024	25459	73	49	74	84	31020	—
14952	15933	82	90	60	53	93	22759	60	69	26712	65	89	86	25	—
15019	41	17208	91	19329	20342	21643	86	24150	73	32	77	28660	99	47	—
58	54	97	18410	40	80	53	22827	71	74	70	27715	92	30176	54	—
71	92	17324	36	53	87	61	63	77	25504	92	22	28845	93	67	—
15125	16039	17330	18441	19416	20480	21663	22994	24241	25658	26842	27781	28852	30259	31088	—

Wszystkie Losy wygrane na dowód że są zapłacone, Kolektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni. Ciągnięcie piątej Klasy 36tej Loteryi Klassycznej, rozpocznie się dnia 4 grudnia 1829 roku. Losów do tej Loteryi dostać można każdego czasu u wszystkich Kolektorów patentowanych tak w Warszawie jako i po Województwach.

W Warszawie dnia 5 listopada 1829 roku.

DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Kochanowski Dyrektor.

Straszak Sekretarz.

Ogłoszenie.

1 Rada miejska Wileńska w skutek rozkazu Zwierzchniczego, niniejszym ogłasza: iż sklepy czyli kramy w Ratuszu Wileńskim i piwnica pod jatkami chrześciańskimi, oraz dom gościnny miejski na ulicy Ostrobramskiej pod N. 10 sytnowany, oddane zostaną w arędowną dzierżawę, więcey dającemu arędy, z terminem od dnia 1 januaryi 1830 po dzień 1 januaryi 1833 roku to jest na lat trzy, odbywać się będzie w Ratuszu Wileńskim w Izbie Rady miejskiej licytacya, jakoto na sklepy w Ratuszu i piwnicę pod jatkami, w dniach 11, 12 i 13 i przetarg dnia 14 terażniejszego mca nowembra, a na dom gościnny dnia 15, 16 i 18 licytacya, i dnia 20 także bieżącego mca nowembra przetarg i dla tego, Rada Miejska: zaprasza wszystkich życzących arendować poudzielnie, czy to sklepy Ratuszowe czy piwnicę lub dom gościnny, aby raczyli przybyć z ewikcyami do Ratusza Wileńskiego w terminach wyżej oznaczonych na licytacyą — Datt. dnia 8 nowembra 1829 roku.

K. Wener R. M. W.

Pismowodea Marcin Pozlewicz.

Rzeczy zgubione.

1 Zawiadamia się; ktokolwiek zgubił medal szlachecki brązowy, jakowy został znaleziony przez Żandarma Michaiły Wierabickiego i dostawiony do mnie, aby takowa osoba jawiła się dla odebrania jego gbra 7 dnia 1829 roku. Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrzęstowski.

Z b i e g.

3 Z folwarku Motowid w powiecie Słonińskim leżącego, do dziedzictwa W. Antoniego Lisowskiego należącego, wysłany do reperacyi drogi pod Rożannę, o mil 11 od domu, Felix Piotra syn Anikiewicz, lat 26, twarzy okrągłej, włosów i oczu czarnych, urody miernej, głosu grubo-chrypliwego; klacz zamorzył, wóz i uprzęż sprzedawszy; sam od dnia 28bra roku terażniejszego nie powrócił. Przeto wszelkich Zwierzchności Policzynnych i Dwornych upraszam aby takowego zbiega, gdzie się okaże, raczyli do Motowid odesłać. Dat 1829 8bra 28 dnia.

Antoni Lisowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.